

## NGG W CZARNOGÓRZE



27 lipca o godzinie 8:00 wyjechaliśmy grupą gimnazjalistów w daleką, wakacyjną podróż. Jechaliśmy przez Słowację, Chorwację, Bośnię. Już następnego dnia o godzinie 12:00 byliśmy zakwaterowani w pensjonacie w Czarnogórze, którego gospodarzami było niezwykle miłe i gościnne małżeństwo. Od początku nasza grupa było zgrana i zorganizowana, dzięki naszej opiekunce p. Marzenie Dziubek. Plażowanie dawało nam wiele radości gdyż, wokół nas było dużo ludzi, plaża była piękna, a woda w morzu bardzo ciepła i słona. Jedną z najciekawszych atrakcji tej wycieczki było zwiedzenie Albanii. Byliśmy zaskoczeni, a zarazem zachwyceni, gdyż zobaczyliśmy w Tiranie pomnik naszego rodaka (Fryderyka Chopina). Zwiedziliśmy również meczet. Jedliśmy regionalną potrawę albańską, która nam smakowała. Było to pieczone mięso z jarzynami i sosem. Albania to bardzo biedny kraj, a mimo to 80% ludności posiada mercedesy, które królują na ulicach. Dzieci chcąc zarabiać pieniądze na żywność sprzedają ukradzione ze sklepu rzeczy np. gumy do żucia, cukierki lub papierosy, co bardzo nami wstrząsnęło. Architektura kolejnego zwiedzanego miasta - Szkodryna zaskoczyła, charakteryzuje się bardzo chaotycznym rozkładem domów. Wyjazd dla grupy gimnazjalistów zorganizowało biuro turystyczne Lazur. Dzieje Czarnogóry świetnie można poznać odwiedzając miejscowość Stary Bar, w którym do dzisiaj stoją nietknięte ruiny starego miasta zniszczonego przez Turków w roku 1878. To muzeum, w którym znajdujemy zrujnowane domy, wieżę zegarową, dawną kąpielnię turecką, pozostałości malowideł ukryte wśród roślinności. Amfiteatr przypomina o „Czerwonych Koszulach”. Nazwa ta wywodzi się od powstańców, którzy podczas walki zaplamili swoje ubrania krwią, przez

co ich barwa zmieniła się na czerwono. Całe miasto zbudowane jest z kamienia, z labiryntem uliczek. Czarnogóra jest również krajem przepięknych widoków. Wyjątkowy krajobraz zachwyca już na samym początku. Nie chodzi tu tylko o urok Adriatyku

. Największą przyjemność sprawia krajobraz Gór Dynarskich położonych nad morzem. Jest to coś zupełnie odmiennego niż w naszym kraju. Tam nie trzeba przemierzać całego państwa by zobaczyć góry lub morze. Adriatyk i wysokie, piękne wzgórza tworzą jedną całość. Dodatkowego uroku krajobrazowi dodają egzotyczne rośliny, w tym przede wszystkim palmy i oliwki. Dla wielu turystów, którzy przybywają do Czarnogóry, gorące Słońce świecące w upalne dni jest największym atutem tego kraju. Czarnogóra nocą też zachwyca. W miejscowości Wielki

Piasek życie zaczyna się dopiero po godzinie 22.00. Młodzież, dorośli, rodzice z dziećmi wszyscy wychodzą ze swoich domów dopiero, gdy Słońce schowa się już za horyzontem. Wieczorem każdy znajdzie coś dla siebie. Walutą Czarnogóry jest Euro, chociaż nie należy do strefy Euro. Sklepy, piekarnie i restauracje zamykane są najwcześniej o północy, stoiska z pamiątkami otwarte są prawie przez całą noc. Na ulicach, co kilka metrów stoją stoiska z pizzą, którą kupuje się na kawałki (1,3 euro), hamburgery z grilla 2 euro, prażona kukurydza, popcorn oraz lody o najrozmaitszych smakach. Widok Adriatyku oświetlonego latarniami ulicznymi, zapiera dech w piersiach. Niebo zawsze jest pełne gwiazd. Dzięki tym czynnikom, wszystko wydaje się beztroskie. Nocą, kamienista plaża, staje się miejscem wyjątkowo wygodnym. wszystkim. Gorąco polecamy ten

kraj każdemu, kto chce poznać nową, niesamowitą kulturę, pragnie przygód i garści beztroskiej, Redakcja NGG jak najbardziej poleca Czarnogórę jako idealne miejsce do wypoczynku, poznania historii oraz kultury.

**Autorki:** Anna Kowalczyk, Karolina Wójcicka, Malwina Kucharska.

**Sukces przed nami  
Od sierpnia nasza  
redakcja współpracuje z  
gazetą Bis tygodnikiem  
miasta i powiatu  
brzezińskiego. W  
każdym numerze  
ukazują się artykuły  
naszych  
dziennikarzy. Dziękujemy  
za zaufanie.**

### "Uczymy się z pasją!"

To już niestety koniec słodkiego lenistwa i cudownych wakacji. 22 września pożegnaliśmy lato, a już następnego dnia witamy kolorową jesień. Dla każdego ucznia rozpoczyna się nowy rok szkolny 2011/2012. Każdy z nas z pewnością odlicza dni do piątku, do świąt, do ferii, a następnie do wakacji. Czekają nas prawie 303 dni nauki! Lecz nasza szkoła temu nie strasza, ponieważ w tym roku szkolnym "uczymy się z pasją". W naszym gimnazjum nauczyciele postanowili zachęcić uczniów aby nie wagarowali i z przyjemnością

oraz uśmiechem na twarzy przychodzili na szkolne zajęcia. W tym roku w szkole odbędzie się wiele konkursów, zawodów, przedstawień i wiele innych atrakcji, w których warto wziąć udział. Już 14 października pierwszoklasistów czeka ślubowanie. Trzecioklasiści mają przed sobą wielkie wyzwanie, czyli nową formę egzaminu gimnazjalnego. Dla każdego ucznia ten rok będzie z pewnością niesamowitą przygodą. Życzymy wam świetnych ocen, nowych przyjaciół i wielu cudownych chwil w szkole!

### "W nosie" mam tą jesień!

Tegoroczny wrzesień dał nam się we znaki. Jego anomalia pogodowe również. Ciągłe zmiany temperatury, zimny wiatr i przelotne opady doprowadziły do przeziębienia chyba każdego z nas. W naszej szkole wirus rozprzestrzenił się strasznie szybko co oznacza słabą szkolną frekwencję i ciągłe zwolnienia i Ciągły katar, kaszel i ból gardła i osłabiony organizm do główne objawy typowego jesiennego przeziębienia. A więc sezon infekcji i przeziębienia można uznać za otwarty! Jednak co zrobić by odetkać nos i zabezpieczyć się przed zimą. Nasza redakcja proponuje stare, domowe sposoby leczenia. Co więc jeść i pić? Najtańsze i naturalne składniki jesiennie

- zimowej diety to czosnek, cebula, sok z malin, miód i imbir. Nie faszerujmy się lekami, a podawajmy nietypowe "antybiotyki" takie jak sok z pokrzywy. Kiszona kapusta i ogórki, lepiej niż każdy jogurt odbudują florę bakteryjną żołądka. Przede wszystkim jedzmy dużo warzyw i owoców zawierających witaminę C, która dba o naszą odporność. Na chłodne dni proponujemy rozgrzewające herbaty z imbirem lub cynamonem. Nie wiem jak wy, ale ja postaram się wykorzystać niektóre z tych cudownych, leczniczych pomysłów. Życzę wszystkim powrotu do zdrowia!

Przeziębiona redaktorka -  
A. Stankiewicz :)

## Konkurs "Znawca Kinematyki"

### **Rosną nowi laureaci? - czyli szóstoklasiści, którym fizyka już niestrasza.**

W szkole podstawowej uczniowie na lekcjach przyrody poznają jedynie elementy fizyki. Może stąd to spore zainteresowanie konkursem Znawca Kinematyki wśród brzezińskich szóstoklasistów. Ciekawość- pierwszy stopień do piekła. W tym wypadku do spektakularnego sukcesu młodych ścisłych umysłów.

**Mateusz Łęczycki**, pasjonat piłki nożnej i szachów, jest uczniem SP1.

**Wioletta Szczesek**, uczęszcza do SP2, lubi przedmioty ścisłe, spaghetti, sport i śpiew.

Oboje otrzymali maksymalną ilość punktów, więc to tej dwójce przypadło zaszczytne pierwsze miejsce, tytuły Ekspertów Kinematyki i pamiątkowe puchary.

Każdy uczeń biorący udział został nagrodzony. Sześcioro z nich otrzymało certyfikaty potwierdzające umiejętność rozumienia i rozwiązywania problemów zawartych w zadaniach opisujących ruch. Oto oni:

**Paulina Kaczmarek** (SP2), pseudo Pinka, Pinusia, Zgredzik itd. Jest zwariowanym umysłem ścisłym uprawiającym karate i lubiącym jeść lody.

**Tomek Cieślak** z SP2, który lubi nie tylko przedmioty ścisłe, ale również polski i historię. Chętnie czyta komiksy.

**Mateusz „Mati Nowak** lubi pływać i interesuje się matematyką i historią.

Uczeń SP2. Młody skate **Michał Nielepkowicz**, pseudo Loczek, oprócz deski lubi też rower, bieganie i pływanie. Nie lubi polskiego, ubóstwia informatykę.

Ulubionym kolorem **Karoliny Pawliczak** jest niebieski, a sportem koszykówka. Znajomi mówią na nią Kari. Mysza to pseudonim **Maćka Widulińskiego**, który lubi matematykę, chętnie gra w piłkę nożną i siatkówkę i nie lubi historii i przyrody.

Pozostali młodzi fizycy otrzymali podziękowania. Zdaje się, że wszystkie ścisłe umysły biorące udział w konkursie kochają sporty i włoskie potrawy.

**Julia Kucharska** popołudnia spędza aktywnie, szczególnie lubi biegi przełajowe.

**Justyna Kmiec i Wiktoria Siemiątkowska** grają w siatkówkę, gdy nie zajmują się malowaniem.

Koszykówkę uwielbiają **Mateusz Frydych**, który kocha czuć adrenalinę oraz

**Kamil Łęczycki**, który chętnie jeździ też na rowerze.

**Kamil Wiśniewski i Tomasz Chmiel** mają podobne upodobania. Obaj lubią piłkę nożną i spaghetti.

**Marta Grochala** lubi pływać, a po treningach również zjada się włoską potrawą.

**Piotr Miazek** najbardziej lubi grać w piłkę nożną i uwielbia jeść pizzę. Wszystkim



uczestnikom należą się ogromne gratulacje, bo niewątpliwie odnieśli sukces. Uczniowie wiele czasu poświęcili na rozwiązywanie zadań. Pracowali w swoich szkołach. Przychodzili na zajęcia do Gimnazjum.  
:)))  
:))))))))))))))))))))))

**8. Muzeum Guzików**  
Chociaż towarzyszą nam już od czasów już od czasów starożytnej Grecji, ich prozaiczność i powszechność sprawia, że są niezauważalnym elementem naszej codzienności. Kiedyś wyznacznik statusu, a dziś niezbędny element mody.

W Łowickim Muzeum Guzików możemy podziwiać już niezwykłą kolekcję. Dział mody. W Łowickim Muzeum Guzików możemy podziwiać ich niezwykłą kolekcję.  
**7. Muzeum Chleba**  
W Radzionkowie zapraszamy do Muzeum Chleba. Znajdziecie tam nie tylko pocztówki, maszyny i

urządzenia, narzędzia, ale także wyposażenie wnętrz związane z wypiekiem chleba. Dodatkowo zwiedzający mogą na miejscu własnoręcznie uformować pieczywo i je upiec.  
**6. Muzeum Ognia**  
W Bystrzycy Kłodzkiej można zwiedzić Muzeum

Można tam zobaczyć w sumie ok. 3000 eksponatów wykonanych z drewna, metalu, plastiku, gumy i wielu innych materiałów. Pochodzą one z blisko 20 krajów świata i 6 kontynentów.



Ognia. Powstało w 1964 roku z inicjatywy mieszkańców pracujących w pobliskiej fabryce zapalek. W ekspozycji znajdziemy około 500 tysięcy eksponatów. Wśród nich przedmioty służące do rozniecania ognia.

pracy.  
Źródło: [http://turystyka.gazeta.pl/Turystyka/1,81910,9476077,TOP\\_10\\_Najdziwniejsze\\_muzea\\_w\\_Polsce.html](http://turystyka.gazeta.pl/Turystyka/1,81910,9476077,TOP_10_Najdziwniejsze_muzea_w_Polsce.html)

**5. Muzeum Siekier**  
W gospodarstwie agroturystycznym w Orzechówce mieści się muzeum, w którym licznie zgromadzone są topory, maczugi, oszcypy i przede wszystkim siekiery. Ich wiek oraz przeznaczenie było bardzo różnicowane.

zbiorach Muzeum Dobranocek PRLu. Składa się na nie ok. 2,5 tysiąca przedmiotów związanych tematycznie.

**4. Prywatne Muzeum Diabła Polskiego**  
Kolekcja Diabła Polskiego "Przedpiekle" posiada 1874 eksponatów. Uznana jest za drugą taką kolekcję na świecie pod względem ich liczby. Znajdziemy tam rzeźby, rysunki, grafiki, obrazy, plakaty, książki, nagrania audycji radiowych i telewizyjnych, które ściśle powiązane są z podaniami, legendami i opowiadaniem o Diable Polskim.

**2. Muzeum Tanich Win**  
Torreador, Bycza Moc, Mocna Zośka, Sen Sołtysa, Dzik Zachód, Komandos Strong, Drink Nadwiślański, Wino Patyk - to tylko nieliczne z nazw win owocowych, których muzeum znajduje się w Szklarskiej Porębie. Poza samymi trunkami w muzeum mieści się kolekcja etykiet i plakatów reklamowych tanich win, zwanych potocznie jabolami.

**3. Muzeum Dobranocek PRLu.**  
W Rzeszowie, wszyscy których dzieciństwo przypada na lata PRL tu mogą wyruszyć w sentymentalną podróż po

**1. Muzeum Przestróg, Uwag i Apeli**  
W Kopalni Złota w Złotym Stoku znajduje się Muzeum Przestróg, Uwag i Apeli. Jest ono kolekcją tabliczek ostrzegawczych, informacyjnych i propagandowych z czasów socjalizmu. Większość z nich wiąże się z przestrzeganiem przepisów BHP w zakładach

#### **Gumowe zegarki. Nowa moda, czy raczej obciach?**

Niecałe pół roku temu ruszyła nowa moda-gumowe zegarki. Występują we wszystkich kolorach i wzorach. Ich plusem jest niska cena i elastyczność, minusem powszechność. Przechodząc przez korytarz szkolny możemy zauważyć, że prawie każdy ma taki zegarek. Jest wygodny, różnorodny. Interesujący jest fakt, że można kupić paski i samemu zmieniać. Moim zdaniem najważniejszy jest oryginalny i własny sposób na siebie. Nie powinniśmy bać się własnych kreacji. Pamiętajmy jednak, że ubieramy się z umiarem i odpowiednio do miejsca, w którym będziemy przebywać.



Nowością są zegarki z ciekawym zapinaniem-zawijającym na przegubie.

Ania

#### **Niezwykłe muzea w Polsce**

##### **RANKING**

##### **10. Muzeum Nietypowych Rowerów**

Rowery poziome, cyrkowe, riksze, bicyle i inne nietypowe rowery można obejrzeć, a nawet osobiście wypróbować w muzeum w miejscowości Gołęb. Twórcy muzeum promują turystykę rowerową, ale w swoich zbiorach mają także rowery użytkowe np. do przewożenia mleka i butli z gazem.

Muzeum oferuje także lekcje historii roweru oraz naukę kolarstwa w weekend.

##### **9. Muzeum Żaby**

Od płazów zatopionych w formalinie, przez znaki drogowe i przybory kuchenne, po maskotki, broszki i okulary do pływania. Wszystko to znajdziemy w Muzeum Żaby w Kudowie Zdroju. Zasada doboru eksponatów jest jedna - muszą w sposób bezpośredni lub pośredni wiązać się z żabą.

Można tam zobaczyć w sumie ok. 3000 eksponatów

## " WSPIERAMY DZIECI Z CHOROBA PWS - - CHOROBA WIECZNEGO GŁODU "

17 września 2011r w Poznaniu odbył się rodzinny piknik hokejowy na stadionie AWF - u przy Drodze Dębińskiej w Poznaniu wspierający dzieci z chorobą PWS - chorobą wiecznego głodu. Zespół Pradera - Williego jest rzadką chorobą genetyczną. W całej Polsce żyje około 200 osób z potwierdzonym na podstawie badań genetycznych rozpoznaniem tej choroby. Zespół Pradera Williego jest wyjątkowym schorzeniem. Dotyka mechanizmu tak oczywistego, że wielu ludzi do końca nie zdaje sobie sprawy z jego istnienia; hormonalnej i neurologicznej regulacji poczucia głodu i sytości. Nazywany bywa modelem zagłodzenia. Co ma głód do monstrualnej otyłości znanej jako najbardziej oczywista cecha zespołu? Otóż osoby z zespołem Pradera Williego tyją, ponieważ ich mózg nie zauważa tego, że coś zjadły i bez przerwy czuje się zagrożony głodem.

Od rana odbywały się liczne konkurencje sportowe dla dzieci i młodzieży: przenoszenie piłeczki pingpong'owej w plastikowej łyżeczce, kalambury, dmuchanie balonów i wiele, wiele innych. Główną nagrodą był bidon na napój marki ADIDAS. W nagrody można było wliczyć także szaliki klubu AZS Poznań, Parasolki, breloczki i długopisy. Około godziny 15:30 odbył się "Hokejowy zawrót głowy" prowadzony przez kadrowców i kadrowiczki. Każdy mógł przystąpić do tego konkursu: zarówno ci, którzy grają w hokeja na codzień oraz ci, którzy chcieliby zacząć z nim obcować. Konkurencji było co nie miara: "oko w oko z bramkarzem", "mistrz żonglerki", "król celności", hokejowe kręgle,

uzyskanych punktów dostawało się nagrodę główną, a mianowicie kij do hokeja firmy MALIK. Reszta uczestników otrzymywała książki z ćwiczeniami hokejowymi dzięki którym można udoskonalić swoją technikę. Punktem kulminacyjnym pikniku był "Mecz Gwiazd", gdzie można było zobaczyć poczynania sław. Udział wzięły dwie drużyny: dziennikarze i politycy kontra medalisci Igrzysk Olimpijskich i Mistrzostw Europy wspomagani zawodowcami. Mecz sędziowany był przez Małgorzatę Polewczak - olimpijkę, trenerkę z Brzezin oraz prezesa

Polskiego Związku Hokeja na Trawie - Andrzeja Grzelaka. Nad wszystkim panował znany i ceniony redaktor poznański Krzysztof Ratajczak z Radia Merkury. Spotkanie zakończyło się remisem 2:2. Poza licznymi atrakcjami rekreacyjnymi, odbyła się także konferencja naukowa, na której omawiano problemy dzieci chorych na PWS i ich rodzin oraz metody terapii. "Równoległe do części rekreacyjnej odbywało się sympozjum Polskiego Stowarzyszenia PWS, na którym licznie stały się osoby i rodziny dzieci dotkniętych tym schorzeniem. Organizacja i nadrzędny cel tego wydarzenia - kształtowanie świadomości o istnieniu choroby wiecznego głodu, niewątpliwie zakończyły się



ogromnym sukcesem". - mówi Krzysztof Witczak. Piknik rodzinny, został okrzyknięty sukcesem organizacyjnym. Była świetna zabawa! Zobaczymy jak organizatorzy uporają się z tą imprezą w 2012 roku. Monika Polewczak, NGG



## SUKCES JUNIOREK MŁODSZYCH NA OGÓLNOPOLSKIEJ OLIMPIADZIE MŁODZIEŻY 2011

- Anna Gabara  
- Karolina Grochowalska  
- Klaudia Zalewska  
- Weronika Witkowska  
- Martyna Krakowiak  
- Adrianna Nazarska  
- Karolina Beldzińska  
- Agnieszka Jakubowska  
- Paulina Fiałkowska

**Trener:  
Małgorzata  
Polewczak**

" Juniorki młodsze z zespołu brzezińskiego poradziły sobie znakomicie jak na pierwszy występ na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży Dziewcząt. Nie przegrywając żadnego meczu uzyskały srebrny medal. W takich sytuacjach właśnie odbija się ilość strzelonych bramek w turnieju. " - ocenia jeden z obserwatorów OOM 2011. "Wygrywaj bez pychy, przegrywaj bez urazy" Bruce Lee. Autorka: Martyna Krakowiak

"Od narodzin, aż po grób, rządzi tylko jeden klub, KS HOKEJ START BRZEZINY, bo najlepsze w nim dziewczyny" - tym okrzykiem rozpoczynały mecze brzezińskie laskarki

na OOM -Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, która odbyła się w Gąsawie 20-24.07.2011. W fazie grupowej dziewczęta, rozegrały dwa mecze.

Pierwszy z SMSem Łódź z wynikiem 1:0 dla Brzezin. Drugi mecz z Dwojką Nysa zakończył się z wynikiem 8:0, korzystnym dla brzezińki. Po wyjściu z grupy laskarki pokonały MKS Siemianowice Śląskie 1:0. W finale zmierzyły się z hokeistkami LKS Rogowo. Po zaciętym pojedynku mecz zakończył się remisem 1:1, który ostatecznie dawał zwycięstwo zawodniczkom Rogowa. Laskarki z Pałuk

osiągając jeden punkt w spotkaniu ze Startem Brzezin. Brzeziński zwyciężył po najcenniejszym medal, dzięki lepszym stosunkowi bramek. Mimo to brzeziński nie spoczęły na laurach, Najlepszą strzelczynią została Patrycja Rosik (Brzeziński), najlepszą bramkarką Anna Gabara (Brzeziński), a najlepszą zawodniczką meczu Karolina Grochowalska

(Brzeziński). Trenerka Startu Brzeziński Małgorzata Polewczak pozytywnie ocenia grę swoich podopiecznych: " Nazarska, Aleksandra Szrajber, Joanna Juszczyńska, Patrycja Rosik, Patrycja Adamus, Daria Polit, Karolina Beldzińska, Agnieszka Jakubowska, Paulina Fiałkowska. Jestem zadowolona z dziewcząt, 1 - szy raz uczestniczyły w OOM, zdobywając wysoki rezultat końcowy "



## Polscy siatkarze mają brąz na ME!

Nie ma wątpliwości, że to był najlepszy mecz polskiej drużyny na tych mistrzostwach. Wcześniej albo wygrywali z fatalnie grającymi rywalami (Niemcy, Słowacy), albo męczyli się ze średniakami (Czesi), albo z kolei wyraźnie przegrywali z teoretycznie mocniejszymi rywalami (Bułgarzy, Włosi). Wreszcie jednak w decydującym momencie potrafili pokonać drużynę, której... nikt nie miał prawa pokonać. "Najważniejsze jest, że mamy medal, a nie wracamy do domu z niczym. Nie chcieliśmy, żeby ktoś nam zawiesił medal z buraka za czwarte miejsce. I nikt nie zawiesi. Po sobotniej porażce z Włochami z inicjatywy starszych

zawodników cała drużyna się spotkała. Szczerze wyjaśniliśmy sobie kilka spraw i zmobilizowaliśmy się odpowiednio przed meczem z Rosją." - powiedział Michał Kubiak - reprezentant Polski. Polscy siatkarze po raz drugi z rzędu wracają z mistrzostw Europy z medalem. Po złocie sprzed dwóch lat z Turcji, z Czech i Austrii białoczerwoni przywiezła brązowy medal. W decydującym meczu siatkarze Andrei Anastasiego pokonali Rosjan, którzy byli murowanych kandydatem do złota, a skończyli turniej bez medalu. Polscy siatkarze mają medal ME! Pokonali Rosjan 3:1.

źródło: Polskatimes.pl

# Przebojowi seniorzy, czyli "Czar Jesieni"

10.09.2011 w Głownie odbyło się Artystyczne Spotkanie Seniorów Czar Jesieni, w którym po raz czwarty wziął udział zespół Brzezinianki. Tematem przewodnim ich występu były piosenki wojenne. Zespół wykonał utwory Hej panienki poczekajcie i Róża Czerwona, które zapewniły artystom z Brzezin wyróżnienie (w zeszłym roku zajęli 1sze miejsce), zaś solistkap. Czesława Dziedzic piosenką Kołysanka Matki i wierszem o Głownie zdobyła dwa drugie miejsca.

**NGG: Czy mogą panie opowiedzieć o początkach zespołu?**

Brzezinianki: Początki zespołu były trudne, ponieważ nie mieliśmy Sali i ćwiczyliśmy w Domu Pomocy. Stamtąd pochodził muzyk, który był samoukiem i nam przygrywał. Później przenieśliśmy się do Urzędu Miasta i tak zostało. Początkowo zespół liczył 4 osoby, obecnie jest ich 12.

**NGG: Jakie były kryteria doboru repertuaru na dzisiejszy występ?**

B: Na ogół śpiewamy piosenki z musicali, operetek, jednak tym razem ustaliliśmy, że zaśpiewamy piosenki wojskowe. Smutne, liryczne, ale pasujące do zespołu. Nawiązywał do komedii Jak rozpętałem II wojnę światową.

**NGG: Jest to dość oryginalny pomysł, ponieważ konkurencja postawiła na klasykę.**

B: Tak, staramy się stworzyć coś nowego. Do piosenki dokładamy ruch sceniczny, co tworzy spójną całość.

**NGG: Czy zespół miał treść przed występem?**

B: Raczej nie, ponieważ zespół śpiewa bardzo dużo. Pojedyncze osoby tak, ale nigdy się do tego nie przyznają. Tym bardziej my przyjeżdżamy już tutaj

czwarty raz i bardzo dobrze się bawimy.

**NGG: Jak oceniają panie konkurencję?**

B: Konkurencja jest bardzo duża. Przybyło tutaj aż 55 różnych wykonawców, ale przede wszystkim jest to dla nas zabawa i miło spędzony czas.

**NGG: Jak często odbywają się próby zespołu?**

B: Raz w tygodniu mamy próby, jest to miło spędzony czas. W repertuarze mamy piosenki góralskie, cygańskie, żydowskie, biesiadne, klasyczne. My żyjemy tym śpiewaniem, bo zamiast kisań w domu wychodzimy do ludzi. Dzięki temu czujemy się młodsi i potrzebni.

**NGG: Gdzie jeszcze można panie usłyszeć?**

B: Za tydzień jedziemy do Aleksandrowa Łódzkiego. Ponadto występujemy na różnych imprezach okolicznościowych: Dzień Kobiet, Wielkanoc, Mikołajki i wiele innych.

Dla nas - gimnazjalistów-oklaskiwanie występu Brzezinianki było cenną lekcją. Swoją postawą seniorzy pokazują jak pięknie można być aktywnym przez całe życie.



Wystarczy na nich spojrzeć, by zobaczyć, ile radości przynosi wspólne śpiewanie i posłuchać, aby dowiedzieć się, że jest to dla nich nie tylko odskocznia od rzeczywistości, ale także pasja. Poznałyśmy radosne, twórcze, pełne zapału panie, które niezwykle barwnie opowiadały nam o swojej

przygodzie ze śpiewaniem.

Za przeprowadzony wywiad dziękujemy p. Czesławie Dziedzic, Honoracie Ferdynand oraz Wiesławie Sokołowskiej. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Jeden nagrodzonych wierszy: "Jesienny Liść" Czar Jesieni w Głownie Nazwa wprost do wieku Dobrana stosownie.

Lecz moi kochani Każdy z nas to przyzna Jesień to jest kolor Nie żadna szarżyna.

Jesień jak przyroda Tęczą barw się mieni Trzeba tylko umieć Te barwy docenić.

Choć każdy z nas chciałby Zacząć znów od wiosny Licznika nie cofniesz- Bądź zawsze radosny! Eleonora Grodnowa

cool.. "Prawdziwym patriotą jest ten, który nie ze wszystkiego jest zadowolony w swej ojczyźnie, to człowiek, który pragnie i walczy o to, by w niej było lepiej."

Charles Dickens

obojętnym na pamięć o tradycji i obyczajach. Bycie patriota może również być

była dla nas przyczyna do pogłębionych rozważań zarówno o przeszłości jak i przyszłości Polski. Podczas rozmowy z młodym członkiem organizacji Strzelec przekonał się jak ważne i potrzebne jest przeniesienie tych tradycji w nowoczesność. Termin patriotyzm pochodzi od greckiego patriotes, co oznacza rodak. Dziś powiedzielibyśmy ziomek. Często nasi koledzy reagują na to hasło z uśmiechem, a przecież nie wolno być

Brzeziniach. Uroczystość, zorganizowana przez Związek Strzelecki Strzelec,

Patriotyzm oczami gimnazjalisty

Jako uczniowie gimnazjum im. Wł. St. Reymonta w Brzeziniach mamy liczne możliwości uczestniczenia w uroczystościach patriotycznych. Zdajemy sobie sprawę, że współczesne młode pokolenie dorasta w świecie często wypranym z wartości. Dlatego wielką przyjemnością uczestniczyliśmy we mszy św. w intencji pomordowanych na wschodzie w parafii p.w Podwyższenia Krzyża Św. w

## Lekcja Patriotyzmu

W niedzielę 18 września o godz. 12.00 w kościele p.w Podwyższenia Krzyża Świętego odbyła się uroczysta msza św. w intencji pomordowanych na wschodzie z okazji 72. rocznicy agresji sowieckiej na Polskę. Mszę celebrował ks. Dziekan Bogumił Walczak. Nie zabrakło na niej pocztów sztandarowych Związku Kombatantów Rzeczypospolitej i byłych więźniów politycznych, Liceum Ogólnokształcącego im. Jarosława Iwaszkiewicza, Gimnazjum im. Władysława St. Reymonta w Brzeziniach, Szkoły Podstawowej nr 1 oraz Szkoły Podstawowej nr 2. 17 września 1939 roku o godz. 3 nad ranem wschodnią granicę Polski przekroczyły liczące ponad 800 tys. Żołnierzy wojska sowieckiego, złamały obronę Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP) oraz

improwizowanych oddziałów WP i dotarli prawie do linii Narwi, Bugu, Wisły i Sanu (po 28 września po ponownym podziale Polski wycofały się na linię Narwi, Bugu i Sanu). Ks. Dziekan podczas kazania nawiązał do konsekwencji wkroczenia Armii Czerwonej na teren Rzeczypospolitej, realizowanego w wyniku tajnego paktu Ribbentrop-Mołotow, który doprowadził do rozbioru osamotnionej Polski, rozpoczęcia II Wojny Światowej oraz setek tysięcy ofiar brutalnie pomordowanych przez Związek Radziecki. Modlitwę za poległych i pomordowanych odczytał por. Damian Nockowski komendant Jednostki Strzeleckiej 1201 Brzeziny. Jeden z lektorów występował podczas Mszy Świętej w mundurze strzeleckim. Po mszy odśpiewano Boże, coś Polskę, a pocztę sztandarową opuszczały kościół przy dźwiękach

Warszawianki. Komendant JS 1201 podziękował pocztom, delegacjom oraz wszystkim zgromadzonym za upamiętnienie rocznicy napaści bolszewickiej na Polskę. Strzelcy wręczali wychodzącym mini broszury z informacjami na temat historii współczesnej i działalności Związku Strzeleckiego Strzelec. O oprawę muzyczną

nabożeństwa zadbała Orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeziniach. Inicjatorem uroczystości był Związek Strzelecki Strzelec JS 1201 Brzeziny. Związek Strzelecki powstał we Lwowie w 1910 roku z inicjatywy nielegalnego Związku Walki Czynnej, jako organizacja paramilitarna. Działał jednak legalnie na podstawie statutu zatwierdzonego przez władze austriackie, we Lwowie pod nazwą Związek Strzelecki, w Krakowie jako Towarzystwo Sportowe Strzelec. Kierowała nim Komenda Główna Związków Strzeleckich z siedzibą we Lwowie, z komendantem Józefem Piłsudskim i szefem sztabu Kazimierzem Sosnkowskim. W okresie międzywojennym Związek Strzelecki funkcjonował jako organizacja społeczno-wychowawcza młodzieży. Nawiązywał do tradycji



Związku z lat 1910 - 1914. Zrzeszał pozaszkolną, przedpoborową młodzież, głównie wiejską i rzemieślniczą. Zajmował się działalnością w zakresie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

NGG: Martyna Krakowiak  
Monika Polewczak  
Anna Bykowska  
źródło: <http://www.zwiazekstrzelecki.pl>

